





# Leśne tajemnice silikatów

Do budujących się Zakładów Silikatów w Teodorach nietrudno trafić. Kierunek wskaże każdy mieszkaniec Łasku, a zresztą droga zaprowadzi sama. Ta najważniejsza w powie-

cie inwestycja powstaje bowiem w odległości około 1,5 km od miasta powiatowego i stanowi niewątpliwie dumę okolicznych mieszkańców.

Zakłady te nie są zwyczajną fabryką, o której wszyscy wiedzą, co produkuje — już wtedy, gdy usłyszą jej nazwę. Sekretarka dyrektora Włodarskiego, który kieruje ich budową, opowiadała nam zabawna anegdota: zdarzyło się raz, iż jeden z pracowników pojechał do Łodzi, aby załatwić jakąś służbową sprawę związaną z budową. Urzędniczka, do której się zwrócił, kazala mu czekać. Wtedy przedsiębiorczy ów człowiek powiedział jej, iż jest pracownikiem fabryki silikatów. Zaciekawiona nazwą urzędniczka spytała, co to takiego te silikaty. Patent odpowiedział, że wytłumaczy jej, gdy sprawa, z którą się do niej zwraca, zostanie załatwiona. Zwyciężyła ciekawość. Pracownik został załatwiony „od ręki”, a potem, zgodnie z obietnicą i... rzeczywistością, wytłumaczył ciekawskiej, że chodzi tu po prostu o

eksploatacji dla wyprodukowania 50 mln. jednostek ceramicznych rocznie (taką wysokość produkcji zakłada się dla nowej wytwórni) wystarczy na z górą 30 lat. Gdy wyzerpie się to najbliższe złoża, będzie można sięgnąć do położone nieco dalej, które zabezpieczy potrzeby zakładów na następnych 20 lat.

Jeśli przyjąć orientacyjnie, że Łódź — to wielkie zagłębie budowlane — zużywa rocznie w budownictwie około 100 mln. jednostek ceramicznych, łatwo obliczyć, że produkcja samych tylko Teodorów zaspokoiłaby w tym względzie potrzeby naszego miasta na około 25 lat.

Tak daleko w głąb przyszłości nie sięga nawet plan perspektywiczny rozwoju Łodzi... Tak więc „zabawa w piasku”, którą uprawia tu będzie zaledwie około 140 pracowników, w poważnym stopniu podpreruje krajowy bilans materiałów budowlanych.

## KILKA RAZY „NAJ...”

Teodorowskie Zakłady Silikatów będą najnowocześniejsze spośród podobnych istniejących w państwach demokracji ludowej. Dwie spośród pięciu linii obróbkowych będą całkowicie zautomatyzowane i proces technologiczny od początku do końca be-

dzie się na nich odbywał niemalże bez udziału ludzi, którzy ograniczą się tylko do kontroli i naciskania guzików. Całą resztę 20-godzinnego cyklu produkcji wykonywać będą maszyny, których 60 proc. sprowadzono z NRF. Teodorowskie Zakłady Silikatów będą mogły poszczycić się w związku z powyższym największą produkcją na jednego pracownika spośród wszystkich podobnych zakładów działających w krajach demokracji ludowej. Ponadto, co nie jest bez znaczenia, zakłady mają już najpiękniejszą w całym powiecie, a może i województwie, osiedle awaryjne przeznaczone dla 23 pracowników produkcyjnych i ich rodzin. Domy tego osiedla jak i mury samych zakładów wzniesione oczywiście z różnokolorowej cegły silikatowej, zostały wkomponowane architektonicznie w całość obiektu, mimo że osiedle położone jest w odległości 400 m od zakładów. Barwne ściany w połączeniu z wieczną zielenią sosen dają piękny efekt.

## PRZYSZŁOŚĆ SILIKATÓW

Zjednoczenie Przemysłu Silikatowego Min. Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, kieruje ośmioma czynnymi zakładami silikatowymi, których produkcja wynosi około 250 mln. jednostek ceramicznych rocznie. Buduje się pięć dalszych, równie nowoczesnych, jak Teodory, z tym, że wyposażonych w maszyny i urządzenia produkcji krajowej. Jeśli LPBP nr 2, które jest generalnym wykonawcą Zakładów Silikatów w Teodorach utrzyma się, tak jak dotychczas, w ramach harmonogramu, rozruch zakładu nastąpi już w czwartym kwartale br. Na rok 1962 zakłady mają już opracowany plan produkcji, wynoszący 44 mln. jednostek ceramicznych. W następnych latach po „dotarciu” całości i wyszkoleniu załogi, produkcja oszacuje się na wysokość 50 mln. jednostek ceramicznych. Bezdziałnie tu wytwarzano w prasach pod ciśnieniem 200 kg na cm<sup>2</sup> cegły o normalnych wymiarach, tzw. „półtorówkę” oraz bloczki wielkości 16 cegieł. Cegły o wymiarach większych, niż normalne będą produkowane, jako pełne, albo drażone, tzw. „dziurawki”.

Automatyczne dozowanie składników: piasku, wapna i wody pozwoli uzyskać większą, niż w innych zakładach jednolitą cegiel pod względem wytrzymałościowym.

Jednym słowem, w miarę zwiększania się dopływu cegieł silikatowych na nasze budowy, przestaną one budzić zaciekawienie li tylko jako ciekawostka i staną się czynnikami, który przyspieszy budowanie nowych, pięknych mieszkań.

JULIAN BRYSZ I  
JÓZEF POTĘGA

## Prawo wyborcy

### W odpowiedzi Marii M.

„Mam dwoje dzieci — pisze Maria M. — córka 2 kwietnia kończy 18 lat, syn zaś ma już lat 24. Wprawdzie 3 lata temu został skazany sądownie na 2 lata więzienia oraz na 2 lata pozbawienia praw, ale już ponad rok jest na wolności, odcierpiał karę. Przed kilkoma dniami sprawdziłam spis wyborców i stwierdziłam, że nie ma w nim ani córki, ani syna”.

Jeśli chodzi o córkę, to najprawdopodobniej — jak już wyjaśniliśmy w innej odpowiedzi Czytelniczce — zaszła i tym razem pomyłka. Prawo wybierania ma bowiem każdy obywatel polski, mający w dniu wyborów ukończone 18 lat życia. Prawo takie więc ma również córka naszej Czytelniczki. Dlatego powinna jak najszybciej wnieść ustną lub pisemną reklamację do protokołu za pośrednictwem obwodowej komisji wyborczej, która wyłożyła spis wyborców. Reklamacja taka musi być rozpatrzona w ciągu trzech dni od daty jej wniesienia.

Inaczej natomiast przedstawia się sprawa siostry Marii M. Wprawdzie odbył on już karę więzienia, ale — jak pisze nasza korespondentka — sąd orzekł w stosunku do niego jako karę dodatkową pozbawienie praw publicznych i honorowych na dwa lata. Kara pozbawienia praw rozpoczyna się bowiem po wyjściu na wolność, a więc syn Marii M., który uzyskał wolność dopiero rok temu, owej dodatkowej kary jeszcze nie odcierpiał. A — zgodnie z art. 2 p. 2 ordynacji wyborczej — obywateli pozbawieni praw publicznych i honorowych prawomocnym orzeczeniem sądu, wydanym po dniu 22 lipca 1944 r. w czasie trwania tej kary nie mają ani czynnego ani biernego prawa wyborczego. (K)

\*) Tym bardziej, że spisy wyborców będą wyłożone w lokalach obwodowych komisji już tylko 5 dni.

## CEGLY Z PIASKU

Podobno urzędniczka była zawiedziona. Niesłusznie! Gdyby bowiem zobaczyła domy wzniesione z cegły silikatowej, na pewno uznałaby całą sprawę za coś pasjonującego.

Łodzianie mogą się naocznie przekonać, jakie efekty można uzyskać, stosując te cegły. Ściana szkoły wzniesionej na rogu ul. Jaracza i ul. Armii Ludowej, wybudowana jest właśnie z niej. Ale nie tylko piękny, elegancki, nowoczesny, jasno szary kolor decyduje o tym, że cegły silikatowa produkują się u nas na coraz szerszą skalę. Decydują tu przede wszystkim względy ekonomiczne. Cegła silikatowa ma od 1,5 do 2 razy większą wytrzymałość od zwykłej, tzw. czerwonej. Zewnętrzne ściany domów wzniesione przy jej użyciu nie wymagają tynkowania również dlatego, że produkuje się te cegły w różnych kolorach. Ponadto — i to jest chyba argument decydujący — głównym składnikiem cegły silikatowej jest... piasek. Piasek, woda oraz 6 do 8 proc. palonego wapna — oto wszystkie składniki tego ciekawego i nowoczesnego materiału budowlanego.

## „ZABAWA W PIASKU”...

Jedno z pierwszych pytań, jakie zadaliśmy dyrektorowi Zakładów Silikatów w Teodorach w Budowie mgr inż. Sławomirowi Włodarskiemu, dotyczyło argumentów, które zadecydowały o zlokalizowaniu budującej się fabryki właśnie tu — w Teodorach. Okazało się, że obok dogodnych warunków komunikacyjnych był nim... piasek. Teodory stoją bowiem na obrzeżach złożu piasku pochodzenia lodowcowego. Obliczono, że jego zapas przy intensywnej

## Dar Polonii argentyńskiej dla płockiego ZOO



Na statku „Sienkiewicz”, który wrócił z rejsu do Południowej Ameryki, przybył nieco przedziwny ładunek dla płockiego Ogrodu Zoologicznego. Oto za ofiarowane przez młodzież z Płocka podręczniki szkolne, Polonia argentyńska wysłała cztery weże i trzy laszczury. W czasie drogi kłopotliwą przyświką opiekował się ochmistrz Henryk Keyha, którego widzimy z jednym z laszczurów. CAF — fot. Kosycatcz

# Maszyna zamulająca

W ubiegłym tygodniu relacjonowaliśmy rozpoczęcie na łamach „Nowej Kultury” dyskusji na temat treści nauczania, zainaugurowanej wypowiedzią prof. T. Kotarbińskiego. Bieżący numer „N. K.”, który ukazał się w nowej, żywszej szacie graficznej, przynosi kolejny ciekawy artykuł na ten temat pt. „Maszyna zamulająca” pióra Alicji Lisieckiej.

„Młodzież w starszych klasach szkół ogólnokształcących czyta pod ławkami na lekcyjach języka polskiego Hemingway'ego, Adolfa Rudnickiego, Różewicza i... Leje. Na pulpicie leży przed nią oficjalnie otwarta i „zalecona” przez program Orzeszkowa. W szkolnej łecze — przepisane z cudzego zeszytu streszczenie „Pamiętników” Paska. W dzienniczku — lekcja zadana: Powtórz na pamięć „Z ogrodu fraszek i moralii” Wacława Potockiego, poprawić wypracowanie pt. „Za co kochamy bohaterów Koźniewskiego” i przygotować się do klasówki z „Żywota człowieka poczciwego” Mikołaja Reja z Nagłowic...”

Programy języka polskiego w szkole winny spełniać trzy podstawowe zadania: 1) uczyć młodzież zrozumienia naszej współczesności w jej wszystkich przejawach — moralnych, intelektualnych, społecznych i politycznych; 2) przekonać tę młodzież, że literaturę można lubić; 3) zapoznać młodych czytelników z wielkimi arcydziełami literatury światowej.

## TRYBUNA POSELSKA

„Przegląd Kulturalny” wpro wadził ostatnio na swoje łamy kilka ciekawych, aktualnych rubryk. Jedną z nich jest „Trybuna poselska”, w ramach której w bieżącym numerze głos zabiera prof. Henryk Jabłoński, mówiąc „O Sejmie i nauce”. W ramach cyklu „Oś Wisły” ukazał się kolejny reportaż Aleksandra Małachowskiego „U zbiegu Wisły i Sanu”. Również Adam Schaff kontynuuje swoje eszje z cyklu „Filozofia człowieka”. Wyróżniająca się jedynką pozycja w bieżącym numerze „P. K.” jest interesujące opowiadanie Jerzego Za-

## Dziś w Klubie Dziennikarza

W dniu dzisiejszym, o godzinie 19, w Klubie Dziennikarza odbędzie się prelekcja mgr Jerzego Janczaka z UL na temat: „Przygotowanie do lotu człowieka w kosmos”. W czasie prelekcji wyświetlany będzie kolorowy film amerykański pt. „Projekt Mercury”. Film ten został zrealizowany na zlecenie UNESCO.

wiejskiego „Requiem dla nich obu”.

## JA MAM „UWAŻAĆ” — NIECH RZĄD „UWAŻA”!

„Polityka”, jak zwykle przy nosi szereg ciekawych pozycji. W ramach cyklu „Militaria” znajdujemy ciekawy artykuł gen. Tadeusza Pięro pt. Quo vadis — myśli wojskowa? Autor stwierdza, że każda wojna, powodując skłórowanie myśli twórczej na wynalezienie nowych broni, wnosi równocześnie nowe elementy do zasad taktyki i strategii wojennej. Koncepcje sztabów generalnych spóźniają się zwykle o jedną wojnę.

Natomiast Dariusz Fikus w artykule pt. „Model: „Przyjaciółka” twierdzi, że to najbardziej masowe w Polsce pi smo jest jednocześnie najbardziej konserwatywne. Nie w sensie politycznym, lecz w sensie nie zmieniającej się od wielu lat formy i konwencji redakcyjnej.

Z tej samej tematyki kobiecej „Polityka” zamieszcza reportaż Heleny Niezabitowskiej pt. „Ja mam „uważać”? — Niech rząd „uważa”!, oparty na godnych uwagi wnioskach z doświadczeń Poradni Świądomego Macierzyństwa w Szczecinie. (B)

## O kontaktach z Łodzią i sławnymi pisarzami — rozmawiamy z L. H. Morstinem

Jak już donosiliśmy, Łódź gościł znanego dramaturga Ludwika Hieronima Morstina, który jest m. in. autorem wystawianej obecnie w Teatrze „7.15” sztuki pt. „Obroną Ksantypy”. Z tej okazji przeprowadziliśmy z znanym pisarzem krótką rozmowę: — Która z swoich sztuk wy stawał pan w Łodzi?

— Jeszcze przed pierwszą wojną światową gran w Łodzi dramat pt. „Lilie” w którym występował gościnnie Józef Węgrzyn. Po wojnie, w latach trzydziestych, wystawiano w Łodzi współczesny wówczas dramat pt. „Dar Wisły”, grał w nim Władysław Krasnowiecki oraz również współczesna komedia pt. „Dzi ka pszczola”, w której występował Henryk Szteyński. Z okazji wystawienia tych dwóch ostatnich sztuk po raz pierwszy przebywałem w Łodzi. Po drugiej wojnie światowej pierwszą sztuką wystawioną w Teatrze im. Jaracza była „Przyśroda florencka”.

— Jakich słynnych pisarzy polskich znał pan osobiście?

— Chyba w roku 1904 spotkałem się z Wyspańskim, a pierwszy okres mojej twórczości pozostawał pod jego wyraznym wpływem. Znałem do brze Henryka Sienkiewicza, Kazimierza Tejmajera, Jana Kasrowicza. Utrzymywałem kontakty z Stefanem Zeromskim, Władysławem Reymontem i...

# Dalsze modele nowej szaty Łodzi

- ★ 373 budynki otrzymają nowe elewacje
- ★ 772 punkty świetlne
- ★ Nowe nawierzchnie ulic

**DZIELNICOWE ZESPOŁY DO SPRAW PORZĄDKOWANIA I UPIĘKSZANIA MIASTA OPRACOWAŁY PLANY DALSZEJ PRACY, KTÓREJ CELEM JEST ESTETYKA NASZEGO MIASTA. PLANY KONSULTOWANE PRZEZ ŁÓDZKI ZESPÓŁ DO SPRAW PORZĄDKOWANIA I UPIĘKSZANIA BĘDĄ JESZCZE ROZSZERZONE. W KAŻDYM RAZIE — OGÓLNE RZECZBIORAC — RYSUJE SIĘ PRZED NAMI DALSZY OBRAZ MIASTA O WIELE PIĘKNIEJSZEGO, NIŻ W ROKU UBIEGŁYM.**

Plany przewidują wykonanie 373 nowych elewacji. Z tego rady narodowe wykonają elewacje 270 budynków, a zakłady pracy ok. 100. Koszt wykonania nowej szaty tyłu domów wyniesie ponad 30 mln złotych.

W jakich dzielnicach przeprowadzone będą te prace?

W dalszym ciągu nowa szata otrzymają kamienice przy ul. Piotrkowskiej na odcinku od Głównej do Placu Niepodległości po obydwu stronach. Następnie odcinek ulicy Narutowicza od nr 9 do 32, ul. Obrońców Stalingradu od ul. Zachodniej do Gdańskiej, ul. Kopernika od nr 4 do 74 i Zgierskiej od Parku Staromiejskiego do Baluckiego Rynku (obustronnie). Nowa elewacja otrzyma także domy przy ul. Przybyszewskiego od Pl. Reymonta do ul. Kilińskiego.

Nie tylko frontony domów zmienią swój wygląd. Przeznaczono także poważną sumę (przeszło 2 mln. zł) na odnowienie i pomalowanie klatek schodowych, a w 117 po-

sesjach przewiduje się cudowe lub odmalowanie parkanów oraz rozebranie około 2.000 mb. starych, szpecących miasto plotów. 80 walących się budynków mieszkalnych i gospodarczych ulegnie rozbiorce.

Mieszkańcy wielu ulic skarżą się jeszcze na brak dobrej nawierzchni. Informujemy więc, że 13,5 km ulic otrzyma w tym roku ulepszoną nawierzchnię.

Będą to m. in. ul. ul. Zgierska od Julianowskiej do Sowńskiego, Wojska Polskiego od Widok do Strykowski, Kilińskiego od Tuwima do Narutowicza, Zeromskiego od Swierczewskiego do Mickiewicza, Nowotki od Stalingradu do Uniwersyteckiej, Wrocławska od Wrześnińskiej do Limanowskiego i Zielona (przebieg do Obr. Stalingradu). Ulice peryferyjne zostaną wyszlakowane. Na ten cel przeznaczona się 2,5 mln. zł. Na 58 ulicach o łącznej długości 27 km zainstalowane zostaną nowe punkty świetlne (772).

W parkach Słowackiego, 1 Maja, Mickiewicza, Staromiejskim, Poniatowskiego, Słazica, Sienkiewicza, na Widzewie, a także Źródlika i Kilińskiego wykonane będą smolewe drogi, przybędzie ponad 2 tys. nowych ławek i 1500 koszy na odpadki.

Przewiduje się rozpoczęcie budowy nowego parku młodzieżowego przy ul. Wład. Piłsudskiego oraz kontynuowanie budowy parku przy ul. Dąbrowskiego. Zieleń miejska wzbogaci swój stan posiadania o 7.524 sztuki drzew i 36.500 szt. krzewów.

Jak z powyższego wynika

zamiary są ogromne. Wartość zaplanowanych prac wynosi około 200 mln. zł. Zdaniem Łódzkiego Zespołu do spraw Porządkowania i Upiększania Łodzi jest to zadanie całkowicie możliwe do wykonania pod warunkiem, że zarówno komitety dzielnicowe partii, jak i prezydium DRN, dzielnicowe zespoły oraz terenowe komitety FJN wykażą maksimum inwencji we właściwym opracowaniu programu robót w ścisłych kontaktach z kierownikami zakładów pracy i instytucji znajdujących się na ich terenie oraz mieszkańcami, którzy jak praktyka wykazuje podejmują chętnie wszelkie prace w ramach czynów społecznych. (zł)

## Dziś w ŁDK

**Wincenty Kraśko** wygłosi referat pt. **Polityka kulturalna w Polsce**

W dniu dzisiejszym o godzinie 10 w Łódzkim Domu Kultury (Traugutta 18, sala 306) na kwartalnym spotkaniu aktywno kulturalno-oświatowego — kierownik Wydziału Kultury KC PZPR Wincenty Kraśko, wygłosi referat pt. „Polityka kulturalna w Polsce”.

## Przedwyborcze

spotkania

przy NTU

**W centrum uwagi**

**— GÓRNA!**



Było to niewątpliwie jedno z najciekawszych dzielnicowych spotkań. W ubiegły czwartek, w przedwyborczych rozmowach przeprowadzonych za pośrednictwem NTU 303-04 przez przewodniczącego Prez. DRN - Górna — EDWARDA JAGODZIŃSKIEGO z mieszkańcami tej dzielnicy — zostało omówionych szereg istotnych problemów i spraw. Zamieszczamy w skrócie relację z tego spotkania.

— Słucham, Jagodziński...

— Dzień dobry, Panie przewodniczący. Kiedy zostaną ukończone prace przy układaniu torów tramwajowych na Al. Politechniki?

— W tym roku dojdziemy z linią tramwajową do ronda przy ul. Pabianickiej. MPK obiecuje uruchomienie tej linii na 22 lipca. W przyszłości ci tedy przejdzie linia okólna, połączy ona dzielnice cwojeńska i poleska.

— Czy otrzyma elewacje osiedle przy ul. Obywatelskiej? Prosiłbym też o wyznaczenie miejsca na ogródek jordanowski, urządziłbym go wówczas w czynie społecznym.

— Cały ten teren jest przewidziany w tym roku do uporządkowania, m. in. wykonane zostaną elewacje. Ogródek jordanowski będzie ul. Rogozińskiego. Inicjatywę podjęła w tej sprawie Liga Kobiet.

— Czy w najbliższych latach przewiduje się budowę za koleją obwodową sieci kanalizacyjnej, wodociągowej i gazowej?

— W tej pieciolatce nie wyjdziemy na zatorze. W najlepszym wypadku dojdziemy do torów kolejowych.

— Jakie są kryteria przydziału mieszkań?

— Każda DRN corocznie otrzymuje pulę mieszkań. Mamy dwa zasadnicze rodzaje przydziałów: na rozbiórki i na poprawę warunków mieszkaniowych. Zgłoszonych podaliśmy w tej chwili około 11 tysięcy, z tego 3.500 rodzin znajduje się w takich warunkach, że powinniśmy im przydzielić mieszkania w pierwszej kolejności. Tymczasem rocznie możemy zaдовольnić tylko znikomą część i dlatego też staramy się wybrać najbardziej drastyczne wypadki. W tym roku np. otrzymają przydziały rodziny nie mniejsze od 5 osób, miesz-

kające na 10-15 metrach kwadratowych.

— Ale w Łodzi obserwuje się, niestety, dość często takie zjawiska, że nie rodzinom z suterenu i poddaszy daje się mieszkania, a takim, którzy są w lepszych warunkach mieszkaniowych. Jestem lekarzem chodzę często po domach i znam sporo takich wypadków — na Dolach Zubardzi, na Polesiu.

— Czasami są to dla Kwaterunku korzystne zamiany. Muszę panu powiedzieć, że jest specjalna komisja złożona z radnych, która kontroluje prawidłowość przydziałów. Mają jeszcze miejsce niedopatrzności, ale zaostrza się kontrolę i eliminuje takie wypadki.

— Nie mogę też zrozumieć dlaczego jeden obywatel za mieszkanie musi płacić 150.000 złotych, a drugi otrzymuje je prawie za darmo — za kawę.

— Są różne spółdzielnie mieszkaniowe, najbardziej dogodnie dla ludzi pracy — to spółdzielnie lokatorów. Państwo nie jest w stanie samo podobać budownictwu mieszkaniowemu, dlatego też przyciąga środki własne obywateli. Chcę też pana poinformować, że myślimy o utworzeniu nowego typu spółdzielni — spółdzielni administracyjnych, w których otrzymujący przydziały z Kwaterunku — będą musieli pokrywać pełne koszty eksploatacji.

— Mieszkam w bloku 38 na Nowym Rokiciu, obok nowej szkoły. Jest tu obok wolny teren, przez który ma przebiegać w przyszłości ulica Nowotowa. Na razie jednak jest tu zyspisko śmieci. Interwencji u starosty San-Epid. i w KD MO. Bez efektu.

— Zwrócimy na ten teren bacniejszą uwagę. Złapiemy kilku takich, którzy korzystają z tego dzikiego zyspiska i ukarujemy poprzez kolegium orzekające. Powinno pomóc.

— Jak wygląda sprawa z wykonaniem elewacji budynków na Rzgowskiej?

— Zeby nie było psirakacizny, zarówno na Rzgowskiej, jak i na Pabianickiej, będziemy szli z elewacjami —

## Baluty nadal przodują...

**w sprawdzaniu spisów wyborców**

Jak się dowiadujemy, nadzielnicy Baluty zajmują pierwsze miejsce w sprawdzaniu spisów wyborców. Będziemy na dzień 21 marca na

Balutach 68,1 proc. osób uprawnionych do głosowania spełniło swój obywatelski obowiązek. Górna zajmuje drugie miejsce (60,7 proc.), Śródmieście trzecie (51,2 proc.), Widzew czwarte (51,2 proc.) i Polesie piąte (50,7 proc.).

Ogółem już 284.960 osób uprawnionych do głosowania sprawdziło listy wyborców, co stanowi 57,9 proc. wyborców Łodzi. (Kr.)

## Z listów do redakcji

### Ustalić godziny!

Mieszkamy w dzielnicy Kurczaki, która jest pozbawiona wody. W związku z tym ma semy korzystać z usług Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, dostarczającego nam wodę w cysternach.

Teoretycznie więc sprawa jest załatwiona, praktycznie jest inaczej, gdyż nigdy nie wiemy, kiedy i o jakiej godzinie pojawi się auto z wodą. Totalnie często nie możemy przez kilka godzin wyjść z domu, aby nie rozminąć się z cysterną.

Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa w rodzinach pracujących na zmianie, które bardzo często obecny system dostarczania wody pozbawia zupełnie możliwości zaopatrzenia się w nią.

Wobec powyższego postulujemy wprowadzenie stałych godzin przyjazdu cysterny na dana ulicę — raz rano, a raz po południu. Wtedy wiadomo, że na przykład w poniedziałek cysterna będzie u nas między 7 a 9, a we wtorek między 17 a 19, wszyscy będziemy mogli tak zorganizować sobie czas, aby nie zostać bez wody.

KOMITET BLOKOWY nr 38. Uznając w pełni słuszność propozycji komitetu blokowe-

go nr 38, przekazujemy ją Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji do jak najszybszego rozpatrzenia i niemniej szybkiego sfinalizowania.

## Komunikat SDP

Zarząd Oddziału Łódzkiego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich zawiadamia, że w piątek, 24 bm, o godz. 16 w pierwszym terminie i o godzinie 16.30 w drugim terminie odbędzie się nadzwyczajne ogólne zgromadzenie członków i kandydatów SDP.

Porządek dzienny przewiduje informację o przebiegu uroczystości związanych z 300-leciem prasy polskiej oraz wybór delegatów na zjazd SDP.

## Odpowiedzi REDAKCJI

W. J.: Sprawa poruszona przez Pana za interesowaliśmy zarząd komentarza. Prosimy o podanie dokładnego adresu, a prześlemy Panu odpowiedź zarządu.

## Uwaga, posiadacze biletów na występy Ymy Sumac

Organizatorzy występu Ymy Sumac, który jak już informowano odbędzie się dnia 29 marca br. o godz. 19 w Łódzkiej Hali Sportowej zawiadamiają, że zakupione bilety zachowują ważność na w. w. termin a ewentualne zwroty przyjmowane będą w kasie BPiE przy ul. Zeromskiego 100 do dnia 25 bm, godz. 14.

W dniu występu kasy hal będą sprzedawać pozostałe bilety od godziny 15.

## 23 bm.

## SPOTKANIA ODCZYTY

W Łódzkim Domu Kultury odbędzie się dziś biesiada literacka z udziałem znanego po-

wieściopisarza, poety i dramaturga Ludwika Hieronima Morstina. Poza tym udział w tej imprezie wezmą: Jan Koprowski i dwaj aktorzy teatrów łódzkich.

Karty wstępu nabywać można w Dziale Upowszechnienia Wiedzy ŁDK, w godz. 14-19 (III piętro, pokój 310).

W Ośrodku Propagandy Sztuki (Park Sienkiewicza) o godz. 18.30, prof. Henryk Anders wygłosi odczyt pt. „Paul Gauguin”.

W Klubie TPP-R (Narutowicza 28) o godz. 18 odczyt pt. „Radzieckie wyprawy w kosmos”.

**Dziś**  **kamujemy**

**MODNE WZORY KRETO-**  
**NOŚCI** (Kamujemy bieliznane)

## Srebrny ekran na usługach szkół

O programach szkolnych TV rozmawiamy z wicekierownikiem...



Przespali zimę

Tylko nieliczne zespoły A klasy dostatecznie przygotowane do sezonu

Niewiele dobrego da się powiedzieć o przygotowaniach drużyn piłkarskich klas młodzieżowych...

klasy A rozpoczynają się 9 kwietnia, a zdecydowana większość klubów nie jest do nich przygotowana...

twartym powietrzu. Teraz czas nagle, a trzeba być ostrzyżym, żeby nie popaść z jednej skuteczności w drugą...

Szlakiem Marco Polo powędruje znicz olimpijski z Grecji do Tokio

Z interesującym projektem wyśleliśmy ostatnio Japończyków. Proponują oni, aby znicz olimpijski został przeniesiony z Aten do Tokio...

Projektowany szlak będzie niezwykle trudny i niebezpieczny. Pochodnia będzie wieszona w górach...

Dla chcącego nic trudnego - głosi przysłowie. Kto chciał i rozumiał konieczność przygotowania zespołu, umiał sobie zarządzić...

Łódź w czołówce polskich ciężarowców

Dwóch przedstawicieli Łodzi zasiada obecnie w władzach Polskiego Związku Ciężarowców i Kulturystyki...

Blisko rok będzie trwała wędrowna karawana, niosąca olimpijski znicz. Na niektórych odcinkach, ze względu na pustyne upały...

Polonia będzie więc jednym z nielicznych zespołów A-klasowych, dostatecznie przygotowanych do batalii mistrzowskiej...

Zjazd ustalil wytyczne działalności, wskazując jednocześnie na istniejące trudności i braki. Do tych ostatnich należą: niestabilna sytuacja produkcyjna...

Szlakiem tym wędrował w XIII wieku Marco Polo. Potem nazwa no ten szlak „jedwabnym”. Europejscy kupcy wyruszyli w daleką drogę przed wszystkim po słynny chiński jedwab...

Klasyczny przykład zaniedbań dała Boruta (III liga), z którą młodzi chłopcy Czarnych (Radomsko) robili po przerwie dosłownie co chcieli...

ŁOZKOŁ szuka asów toru

35 rowerów torowych czeka na młodych kolarzy, którzy zapiszą się do szkoły kolarskiej ŁOZKOŁ...

Tragedia mistrza Francji

12 marca odbył się w Paryżu bieg przełajowy. Wielkie wrażenie na obserwatorach zrobił młody Algierczyk Ahmed Klouch...

Ze sportu szkolnego

W niedzielę, 26 bm, o godz. 9 w salach MDK rozegrane zostały mistrzostwa szkół podstawowych w gimnastyce...

Honorowe proporce Dziennika Łódzkiego dla kapitanów drużyn piłkarskich

Jeszcze nie rozpoczęły się mistrzostwa ligowe, a już jeden z czołowych piłkarzy, obrońca Legii Woźniak, został usunięty z boiska...

wników klubów. Niebezpieczeństwem z tego zachowania, z którym tyle mieliśmy kłopotów w ub. roku, jest nadal wysoki...

Zenon Słowiński opowiada o startach w Skandynawii

W drzwiach pokoju redaktorskiego zarysowała się potężna sylwetka. To Zenon Słowiński, który złożył nam wizytę po powrocie z wojsku zagranicznego...



Zenon Słowiński (LKS)

Jakie są pańskie osiągnięcia? W meczu międzypaństwowym z Finlandią startowałem w wadze ciężkiej i przegrałem z byłym mistrzem Europy...

Czy ciężarowcy cieszą się w Finlandii popularnością? Bardzo duża. Mecz odbywał się przy wypełnionej widowni...

SOS otwiera podwoje dla biegaczy i skoczków

Pragnąc ułatwić młodzieży szkolnej udział w biegach narodowych i przygotować ją odpowiednio do startu...

Proszę powiedzieć nam coś o startach w Szwecji i Danii. To były zawody typu propagandowego. My byliśmy atrakcją...

Bez trenera jadą siatkarze AZS do Gdańska

Siatkarze łódzkiego AZS udają się do Gdańska na ostatni turniej i rundy mistrzowskiej...

Wyrazić należy jedynie żal, że drużynie nie będzie towarzyszył trener Grochowski...

Prouff wylądował w Belgii

Były trener polskiej piłkarskiej reprezentacji olimpijskiej, Francuz Jean Prouff...

POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA” POWIEŚĆ „DZIENNIKA”

AL MORGAN (49) DWA OBLICZA Henry Fuller

Przełożyła CECYLIA WOJEWODA. Wiemy to. Oczywiście mówią nam o tym. A przecież wy wszyscy, którzyście się tu zebrali...

stanowił cząstkę naszego życia. Przez krótki przeciąg czasu umiałam nam to życie dodawać mu znaczenia...

— Czy magnetofon ma taśmę? Nick zwrócił się do chłopca. Ten stanął na baczność. — Tak, proszę pana — powiedział. — Sam włożyłem nową rolkę...

— Dziękuję pani, adres nie jest potrzebny... — Nie mam nic przeciw temu, aby pan wiedział, jeżeli to pana interesuje...

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja - Łódź Piotrkowska 96. Centrala 295-00 łączą z wszystkim działami. Telefony bezpośrednie: Redaktor naczelny 325-64...